

**Teza: stosunek radcy prawnego do organów samorządu.**

Nie stawienie się przez obwinionego radcę prawnego na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego bez usprawiedliwienia powodu nieobecności jest deliktem dyscyplinarnym.

Sygn. akt WO-185/19

## ORZECZENIE

z dnia 27 listopada 2019 roku

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie następującym:

Przewodniczący SWSD Piotr Dragon

Sędziowie: SWSD Piotr Trębicki, SWSD Karolina Szał/sprawozdawca/

Protokolant Magdalena Senderska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Bronisława Kachnikiewicz

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2019 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego D. S. obwinionego o przewinienia dyscyplinarne z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 6, 8 i 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. oraz art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.

z powodu odwołania obwinionego D. S. od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt Do 7/19:

1.

utrzymuje w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt Do 7/19,

2.

kosztami postępowania odwoławczego obciąża obwinionego D. S. i zasądza od obwinionego koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1.200, 00 (słownie: jeden tysiąc dwieście) zł płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Radca Prawny D. S. został obwiniony o to, że:

1.

będąc pełnomocnikiem G. R. w postępowaniu przeciwko TUR Warta S.A. w Warszawie toczącym się przed Sądem Okręgowym w Zielonej Górze, Wydział Cywilny pod sygn. akt IC 288/16 po cofnięciu przez skarżącą w dniu 16.07.2018r. udzielonego pełnomocnictwa i żądaniem wydania stosownych dokumentów z przelanego na Jego konto zasądzonego odszkodowania w wysokości 24.000,00 złotych potrącił kwotę 12.000,00 złotych tytułem honorarium, które nie było ustalone w dacie udzielonego pełnomocnictwa, nie było również spisanej umowy zlecenia. Na

zainkasowaną kwotę wystawił w dniu 16.04.2018 r. fakturę nr F/24/18 na kwotę 4.000,00 zł tłumacząc swoje postępowanie uniknięcie płacenia podatku. Drugą fakturę wystawił skarżącej w dniu 09.08.2018 roku faktura F/45/18 tj. po wniesieniu skargi na jego postępowanie do OIRP, faktura ta opiewała na kwotę 7.546,54. O tym że honorarium wynosi 50% całej zasądzonej kwoty odszkodowania skarżąca dowiedziała się w dniu odbioru dokumentów po wycofaniu pełnomocnictwa. Zdaniem skarżącej samowolne decydowania przez radcę prawnego o wysokości przysługującego mu wynagrodzenia i przygotowanie na dzień protokołu zdawczo -odbiorczego dokumentów w którym została zawarta klauzula że wzajemne roszczenia zostały rozliczone a strony nie roszczą do siebie pretensji

tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 06.07.1982 roku o radcach prawnych /Dz. U. z 2018r poz. 2115/ w związku z art. 6,8 i 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego z dnia 22.11.2014 r.

2.

uniemożliwił Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego przeprowadzenie szczegółowego postępowania wyjaśniającego, a przez to prawidłowego postępowania przygotowawczego zmierzającego do wyjaśnienia sprawy, poprzez lakoniczne ustosunkowanie się do przesłanej skargi w dniu 21.08.2018 r., a następnie na skierowane do Niego pisma dnia 17.09.2018 r., w dniu 18.10.2018 r. odmówił odpowiedzi na skierowane go Niego w dniu 17.09.2018 roku zapytania, gdyż nie było wszczęcia postępowania zgodnie z art. 174 § 1 kpk. Nie stawił się również na wezwanie z dnia 25.10.2018 roku, karta nr 20 nie usprawiedliwiając powodu nieobecności. Wszystkie kierowane do obwinionego pisma odbierane były prawidłowo. Nadto nie ustosunkował się do Postanowienia o przedstawieniu zarzutów z dnia 03.12.2018 roku

tj. przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych (ustawa z dnia 06.07.1982 roku w związku z art. 62 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, przyjętego uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22.11.2014 r.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt Do 7/19, obwinionego radcę prawnego D. S. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu polegającego na tym, że w dniu 14.11.2018 r. wezwany pismem z dnia 25.10.2018 r. przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego T. T. do stawienia w siedzibie Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze celem przedstawienia zarzutów oraz przesłuchania w charakterze obwinionego nie stawił się i nie usprawiedliwił w należyty sposób swojej nieobecności tj. o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t. j. Dz. U. 2018 poz. 2115 z późn. zm.) w zw. z art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego ( przyjętego uchwałą nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r.)

i za to na podstawie art. 65 ust. 1 pkt. 1 ) ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych wymierzył obwinionemu karę upomnienia.

Co do pkt. 1 umorzono postępowanie z uwagi na cofnięcie zarzutów przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego.

Odwołanie od orzeczenia z dnia 28 czerwca 2019 r. złożył obwiniony, zaskarżając je w części tj. co do pkt. 2 i 3. Obwiniony w swoim odwołaniu zarzucił naruszenie:

- art. 64 ust. 1 pkt. 1 i 2 ustawy o radcach prawnych, art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz art. 2 § 1 k.p.k., art. 2 § 2 k.p.k., art. 5 § 1 k.p.k. w związku z art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych poprzez uznanie obwinionego winnym czynu polegającego na tym, że w dniu 14 listopada 2018 r. nie stawił się na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego nie usprawiedliwiając powodu nieobecności.

- art. 53 § 1 kodeksu karnego poprzez nałożenie na obwinionego kary, której dolegliwość przekracza stopień winy obwinionego, nie uwzględniając nikłego stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie biorąc pod uwagę celu zapobiegawczego i wychowawczego, które ma osiągnąć w stosunku do ukaranego, pomimo postaw istniejących do odstąpienia od wymierzenia kary upomnienia z uwagi na całokształt okoliczności sprawy w szczególności tego,

iż postępowanie przeciwko obwinionemu było wynikiem fałszywego oskarżenia Pani G. R., a sam obwiniony w takiej sytuacji nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji bezprawnego działania fałszywie oskarżającego,

- art. 413 § 1 pkt. 5 k.p.k. w związku z art. 631 k.p.k. lub 632 k.p.k. i art. 74<sup>1</sup> ustawy o radcach prawnych przez obciążenie kosztami postępowania w całości obwinionego radcę prawnego, kiedy w zaskarżonym orzeczeniu sąd uniewinnił od części zarzutów obwinionego, a w części umorzył postępowanie (pkt. I orzeczenia) w zw. z wycofaniem zarzutów przez zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego co winno skutkować już proporcjonalnym obciążeniem go kosztami postępowania, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

Uzasadniając w/w zarzuty obwiniony podniósł, iż nie stawił się na wezwanie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego albowiem Pani Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego nie wskazała rygoru w postaci uznania jego nieobecności za naruszenie Kodeksu Etyki. Wobec powyższego obwinionego uznał, iż nie musi się stawiać a jedynym rygorem będzie, iż zarzuty będą mu przesłane drogą pocztową. Gdyby jak wskazał obwiniony Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego wskazała na taką informację w piśmie z pewnością by się stawił zgodnie z nałożonym na niego obowiązkiem wynikającym z art. 62 ust. 2 lub usprawiedliwił by swoją nieobecność. Podkreślił również że żadne z pism kierowanych przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego nie pozostawało bez odpowiedzi.

Nadto podkreślił, iż postępowanie jest wyłącznie wynikiem złożenia przez Panią G. R. fałszywego zawiadomienia i przedstawienie nieprawdziwych twierdzeń. Zatem konieczność wezwania do osobistego stawiennictwa jest właśnie wynikiem fałszywego oskarżenia przez G. R..

Obwiniony wskazał również, że Sąd I instancji orzekając karę upomnienia nie wziął pod uwagę stopnia winy obwinionego, nie uwzględnił nikłego stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie biorąc pod uwagę celu zapobiegawczego i wychowawczego, pomimo podstaw do odstąpienia od wymierzenia kary. Obwiniony podkreślił, iż w żaden sposób nie przyczynił się do wszczęcia i prowadzenia postępowania przeciwko niemu. Zaznaczył również, iż uprzednie ukaranie go karą nagany w sprawie o sygn. akt WSD Do 26/17 nastąpiło na skutek przyznania się obwinionego do winy. Nigdy nie utrudniał postępowania, pracy Rzecznika Dyscyplinarnego czy Sądy Dyscyplinarnego. Nigdy też nie odmawiał składania wyjaśnień czy współpracy z organami Izby.

Obwiniony podkreślił również że zgodnie z art. 630 k.p.k. oraz 632 k.p.k. w sprawach z oskarżenia publicznego, jeżeli oskarżonego nie skazano za wszystkie zarzucane mu przestępstwa, wydatki związane z oskarżeniem w części uniewinniającej lub umarzającej postępowanie ponosi Skarb Państwa. Obwiniony więc podniósł, iż z uwagi na fakt, że wszystkie zarzuty określone w skierowanym akcie oskarżenia nie znalazły potwierdzenia nie powinien on ponosić kosztów postępowania sądowego. Podkreślił również, że współpracował z Panią Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego o ile spełnienie żądania Pani Zastępcy Rzecznika nie stwarzało możliwości narażenia go na odpowiedzialność dyscyplinarną w innym zakresie.

Obwiniony zaznaczył również, iż Sąd I instancji nie uzasadnił podstawy zasądzenia tak wysokich kosztów postępowania, których obecnie nie jest w stanie uiścić.

Zarzucając powyższe obwiniony wniósł o uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania ewentualnie o zmianę zaskarżonego orzeczenia przez uniewinnienie go od zarzucanego czynu, ewentualnie o odstąpienie od wymierzenia kary upomnienia i odstąpienie od obciążenia kosztami procesu.

### **Wyższy Sąd Dyscyplinarny rozstrzygając sprawę zważył co następuje:**

W ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego odwołanie obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podtrzymuje ustalenia faktyczne poczynione przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny OIRP w Zielonej Górze.

Podstawą odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego są przepisy ustawy o radcach prawnych stosowane w związku z przepisami Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zgodnie z art.

64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, radca prawny podlega odpowiedzialności dyscyplinarnej za postępowanie sprzeczne z prawem, zasadami etyki lub godnością zawodu bądź za naruszenie swoich obowiązków zawodowych. Na podstawie art. 74<sup>1</sup> pkt 1 i pkt 2 ustawy o radcach prawnych w sprawach nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego oraz rozdziałów I-III Kodeksu karnego.

W myśl art. 437 § 1 k.p.k. po rozpoznaniu środka odwoławczego sąd orzeka o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu zaskarżonego orzeczenia w całości lub w części. Zgodnie z art. 437 § 2 k.p.k. sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k. orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia. Jest to tzw. względna przyczyna odwoławcza.

Podkreślić również należy, iż zgodnie z art. 433 §1 k.p.k., w związku z art. 74<sup>1</sup> ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. z dnia 1 lutego 2016 r. Dz. U. z 2016 r. poz. 233) Sąd Odwoławczy rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego, a w zakresie szerszym o tyle, o ile ustawa to przewiduje.

W niniejszej sprawie w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego nie zachodzą przyczyny do zmiany bądź uchylenia orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego, albowiem odwołanie obwinionego nie jest zasadne.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do zarzutu obwinionego, który podniósł, iż wadliwym jest uznanie obwinionego winnym czynu polegającego na tym, że w dniu 14 listopada 2018 r. nie stawił się na wezwanie Rzecznika Dyscyplinarnego nie usprawiedliwiając powodu nieobecności.

Podkreślić należy, iż wbrew zarzutom obwinionego art. 62 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego stanowi wprost, iż Radca prawny, wezwany przez dziekana, radę izby, sąd dyscyplinarny bądź przez rzecznika dyscyplinarnego lub jego zastępcę, obowiązany jest stawić się na wezwanie w wyznaczonym terminie, a w razie zaistnienia poważnej przeszkody usprawiedliwić niemożność stawienia.

Bezspornie więc obwiniony dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego. Nie można zaś z faktu, iż zarzuty zostaną mu przesłane w drodze pisemnej wywieść faktu, iż nie miał on obowiązku stawienia się. Wezwanie rzecznika wprost wskazywało, iż obwiniony miał obowiązek stawić się na każde wezwanie Rzecznika, a jeśli nie miał możliwości usprawiedliwić swoje niestawiennictwo. Obwiniony zaś mimo odebrania w dniu 29 października 2019 r. wezwania do osobistego stawienia celem przedstawienia zarzutów oraz przesłuchania w charakterze obwinionego, nie stawił się ani nie usprawiedliwił swojej nieobecności w dniu 14 listopada 2018 r.

Drugi z zarzutów obwinionego opierał się na zastrzeżeniu, że Sąd I instancji nałożył na obwinionego karę, której dolegliwość przekracza stopień winy obwinionego, nadto Sąd przy wymiarze kary nie uwzględnił nikłego stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz nie wziął pod uwagę celu zapobiegawczego i wychowawczego, które ma osiągnąć w stosunku do ukaranego. W ocenie odwołującego zaistniały również postawy do odstąpienia od wymierzenia kary upomnienia z uwagi na całokształt okoliczności sprawy w szczególności tego, iż postępowanie przeciwko obwinionemu było wynikiem fałszywego oskarżenia Pani G. R., a sam obwiniony w takiej sytuacji nie powinien ponosić negatywnych konsekwencji bezprawnego działania fałszywie oskarżającego.

W niniejszej sprawie Wyższy Sąd Dyscyplinarny nie zaobserwował żadnej wadliwości w ustaleniu wymiaru kary.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji wymierzył obwinionemu najniższą z dostępnych kar, a więc uwzględnił wszystkie okoliczności sprawy. Wymierzona kara jest więc adekwatna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Nadto kara osiągnie cele zapobiegawcze w stosunku do obwinionego i sprawi, że nie popełni ona ponownie podobnego deliktu dyscyplinarnego w przyszłości.

Co więcej podkreślić należy, iż rażąco niewspółmierna kara oznacza nie dającą się zaakceptować dysproporcję między karą wymierzoną, a karą sprawiedliwą czyli wystąpienie dysproporcji w należytej realizacji celów zapobiegawczych i wychowawczych kary w kontekście stopnia społecznej szkodliwości czynu. (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2017 r. sygn. akt: SDI 70/17 ). W niniejszej sprawie taka sytuacja nie nastąpiła, a kara jest adekwatna do popełnionego czynu.

W ocenie WSD nie zaistniały również przesłanki do odstąpienia od wymierzenia kary, bowiem bezspornie obwiniony dopuścił się deliktu dyscyplinarnego, zaś stopień społecznej szkodliwości czynu nie jest znikomy.

Odnosnie kolejnego z zarzutów tj. zarzutu, iż Sąd I instancji błędnie obciążył obwinionego kosztami postępowania w całości, kiedy w zaskarżonym orzeczeniu sąd uniewinnił od części zarzutów obwinionego, a w części umorzył postępowanie (pkt. I orzeczenia) w zw. z wycofaniem zarzutów przez zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego co winno skutkować już proporcjonalnym obciążeniem go kosztami postępowania, mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy.

W pierwszej kolejności zgodzić się należy, iż orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 27 listopada 2018 r. (WO 143/18), iż koszty postępowania dyscyplinarnego nie mają żadnego merytorycznego związku z popełnionym deliktem dyscyplinarnym, zatem nie można mówić o jakiegokolwiek niewspółmierności zasądzonych kosztów z przypisanym czynem.

Co więcej wskazać należy, iż przepisy k.p.k. stosować należy odpowiednio a więc w sytuacji gdy nie ma przepisów stosowanych wprost - w niniejszym zakresie przepis taki istnieje. Podstawową zasadę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania dyscyplinarnego określa bowiem art. 70<sup>6</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych stanowiąca, że w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony. W tym względzie ustawodawca nie wprowadza wyjątków i nie warunkuje orzekania o kosztach od trybu wydanego orzeczenia. (tak też WSD z dnia 27 listopada 2018 r. , WO 143/18). Ukazanie więc obwinionego obliguje Sąd do obciążenia go kosztami procesu.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny KIRP podkreśla, iż koszty postępowania dyscyplinarnego mają charakter zryczałtowany (zostały określone w uchwale Krajowej Rady Radców Prawnych nr 86/IX/2015 z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego). Zgodnie z przywołaną uchwałą zryczałtowane koszty postępowania dyscyplinarnego określone są w formie opłaty, która wynosi w postępowaniu przed okręgowym sądem dyscyplinarnym lub Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w I instancji od 500 do 3 000 zł natomiast w postępowaniu przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w II instancji opłata ta wynosi od 1 000 do 3 000 zł.

Zasądzone przez Okręgowy Sąd Dyscyplinarny w Zielonej Górze koszty mieściły się w w/w granicach. Koszty zaś postępowania dyscyplinarnego stanowią wszelkie wydatki poniesione w związku z tym postępowaniem, nie ma przy tym znaczenia czy obwiniony przyznał się do winy. Z uwagi zaś na fakt, iż koszty te mają charakter ryczałtowy, Sąd nie ma więc obowiązku rozliczenia poszczególnych wydatków. Sąd zaś słusznie określił w/w wysokość opłaty w rozstrzygnięciu kończącym postępowanie. Określając wysokość tej opłaty, sąd wziął pod uwagę liczbę i czasochłonność czynności procesowych, rozpraw, posiedzeń oraz rodzaj i stopień zawiłości sprawy (§ 1 ust. 2 uchwale Krajowej Rady Radców Prawnych nr 86/IX/2015 z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego).

Wyższy Sąd Dyscyplinarny orzekł więc o utrzymaniu w mocy orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Zielonej Górze z dnia 28 czerwca 2019 r.

Z przepisu art. 70<sup>6</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych wynika, że w razie ukarania koszty postępowania ponosi obwiniony; w pozostałych przypadkach koszty dochodzenia i postępowania przed okręgowym sądem dyscyplinarnym

pokrywa właściwa okręgowa izba radców prawnych, a koszty postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym - Krajowa Izba Radców Prawnych. Tym samym w efekcie zapadłego rozstrzygnięcia odwoławczego konieczne było orzeczenie jak w sentencji.